

## Bartek utonął w objęciach kolegów

14.09.2013.

CHOSZCZNO Powyższe zdjęcie mówi wszystko. Dzisiaj Gavia Choszczno sprawiła sobie i kibicom wiele radości. Nasi piłkarze pokonali 2:1 (1:0) lidera Osadnika Myślibórz, a cudowną, zwycięską bramkę, już w doliczonym czasie gry zdobył BARTOSZ TATARCZUK!

O tym, że mecz był wyjątkowo zacięty świadczy choćby to, że sędzia aż 10. piłkarzy obydwu drużyn ukarał żółtymi kartkami, a po jego zakończeniu doszło między nimi do przepychanek. - W pierwszej połowie to Gavia rządziła na boisku, a goście tylko &quot;kosili&quot; równo trawą. Jeśli choszcznianie w drugiej połowie zagrają tak samo, to zwycięstwo mają w kieszeni &dash; krótko zrelacjonował tę część meczu reporter ligowca.pl JERZY WIEWIÓROWSKI.

Tu informujemy, nasi objęli prowadzenie po голу strzelonym przez WALDEMARA JĘDRASIKA (na zdjęciu).

W drugiej osłonie to jednak goście częściej byli przy piłce. Dwukrotnie w stuprocentowych sytuacjach strzeleckich DANIEL GAN uratował naszych przed utratą bramki. Choszcznianie kontratakowali, a po strzałach ARNOLDA DROBISZA i PAWŁA LEWANDOWSKIEGO piłka minimalnie mijała światło bramki Osadnika. Już w doliczonym czasie gry, gdy wydawało się, że spotkanie zakończy podziałem punktów, BARTOSZ TATARCZUK (na zdjęciu) pięknym strzałem z linii 16 metrów pokonał bramkarza gości. Chwilę potem tonął w objęciach kolegów z boiska, działaczy i kibiców. Tak więc Gavia kontynuuje passę nieprzegranych spotkań. Więcej o tym spotkaniu przeczytacie na stronie gaviachoszczno.pl .

Tadeusz Krawiec

{gallery}gaviaosadnik2013\_2{/gallery}